

Nasze uczelnie wykonają PLAN

Pod adresem
warszawskiej AM.

Mimo, iż kończy się już październik, na II roku stomatologii warszawskiej Akademii Medycznej nie ogłoszono jeszcze stałego planu zajęć i nie rozpoczęto jeszcze wszystkich wykładów.

Dotychczas odbywają się jedynie wykłady z fizjologii, stomatologii zachowawczej i protetyki oraz ćwiczenia fantomowe i protetyczne; brak całego szeregu wykładów, jak np. mikrobiologii, chemii fizjologicznej, ekonomii politycznej i innych, przewidzianych w programie.

„Chcemy pracować przez cały rok równomiernie, nie chcemy, aby w dalszym ciągu istniała obecna sytuacja — praca nasza np. we wtręci ogranicza się do wysłuchania tylko jednej godziny wykładu. W naszym interesie leży, aby wykłady i ćwiczenia odbywały się normalnie i dlatego apelujemy do dziekanatu o jak najszybsze zorganizowanie i uruchomienie pozostałych wykładów i ćwiczeń.“

B. D.

Stud. A. M. Warszawa.

Sluchamy wykładu „na stojąco“

Rozkład zajęć na Uniwersytecie Wrocławskim przewiduje wspólny wykład chemii ogólnej dla studentów I roku Wydziałów: Rolniczego, Med.-Wet. i Stomatologicznego. Razem na I roku tych wydziałów znajduje się ok. 500 studentów.

Kto rozwiązał zagadkę, w jaki sposób umieścić owoch 500 studentów na 300 siedzących miejscach, jakimi dysponuje sala wykładowa.

Do tej pory w ławki o 4 miejscach siadało 5 — 6 osób, a „nadwyżka“ stała, potem zaś siadała na podłodze!

Władze uczelni powinny, w ramach swych możliwości, jak najszybciej zmienić ten stan rzeczy. Studenci, chcą nie tylko być obecni na wykładach, chcą też aby, wykład dał im konkretne korzyści — chcą słuchać, rozumieć i notować słowa wykładowcy.

Fem.

Rozpoczęliśmy walkę o wielki przelom

(dokończenie ze str. 1-cj)

roko rozwijać ideę przodownictwa w nauce, popularyzować przodowników, stawiać ich za wzór piętnując równocześnie i wyszydzać bumelatów i leniów.

Zabierali również głos obecni na odprawie przewodniczący Zarządów Wojewódzkich ZMP, jak np. kol. Janowski z Krakowa. Mówił o dotychczas stosunkowo małym zainteresowaniu Zarządu Wojewódzkiego dla odcinka studenckiego. „Dokonałiśmy krytycznej analizy tego stanu rzeczy i w chwili obecnej, z chwilą likwidacji ZAMP, jesteśmy przygotowani do pełnego przejęcia kierownictwa odcinkiem studenckim. Dzielnicowe względnie miejskie zarządy ZMP winny wzmocnić swój aktyw działalnością studenckimi, by podjąć tę pracę, jaka na nie spada w związku z likwidacją ZAMP-u“.

Szczególnie mocno podkreślano w dyskusji konieczność zacieśnienia więzów z Partią. „Będziemy walczyć o to — mówił jeden z kolegów z Poznania — by ZMP na wyższych uczelniach stał się kuznią kadr partyjnych, by wychowywał swych członków i przygotowywał najlepszych, jako młody narybek dla Partii“. Korzystać z pomocy i opieki Partii, realizować konsekwentnie i nieugięcie wskazania Partii, jako kierownika i nauczyciela życia naszego kraju — to motyw kilku wypowiedzi w czasie dyskusji.

Dyskusja wykazała, jak potrzebne i owocne w skutkach stały się na odcinku studenckim uchwały Rady Naczelnej ZMP. Uchwały te, krytyka i pomoc ze strony Partii, sprawiły, że organizacja studenckie ZMP wkroczyła na drogę wielkiego przelomu.

Wyniki obrad Rady Naczelnej ZMP, która jako naczelne hasło wysunęła: „Młodzieży, na pierwszą linię walki o plan szesnastoletni“ przeniesione być muszą w szerokie masy członkowskie. Dokonanie zasadniczego przelomu w pracy organizacji ZMP na wyższych uczelniach — to nie tylko zlikwidowanie autonomii ZAMP. To przede wszystkim konsekwentne realizowanie hasła: Studenci polscy, naprzód do walki o dyscyplinę studiu, o postępy w nauce i jej rewolucyjną treść, o wykonanie 6-letniego planu dostarczenia krajowi wysokokwalifikowanych, idealnych kadr ludowej inteligencji.

Dyskusję podsumował przewodniczący ZG ZMP kol. Władysław Matwin.

Antoni Chmielowski

„Socialistyczna dyscyplina studiów to także systematyczna nauka i kontrolowanie postępów w nauce“ — mówi dziekan Wyzd. Prawa UMCS prof. dr WOLTER

Wykłady na Wydziale Prawa UMCS rozpoczęły się dnia 16 października. Równocześnie wprowadzono socjalistyczną dyscyplinę pracy studentów.

„Dla Wydziałów Prawa jest to niewątpliwą rewolucją — mówi o stosunku do dyscypliny studiów dziekan prof. dr Aleksander Wolter. — Rozwijała się stara tradycja, głosząca, iż student Prawa tym się różni od innych studentów, że nie chodzi na wykłady“.

„W tej chwili — ciągnie dalej dziekan Wolter — mamy ogromne trudności z pomieszczeniem wszystkich słuchaczy na sali wykładowej. W radnym kłopotcie, oceniając rozmiary zmian we frekwencji, postanowiliśmy „rozsunąć“ ściany sali im. J. Marchlewskiego — drogą radiofonizacji sal ćwiczeń. W salach ćwiczeń będzie można słuchać wykładów transmitowanych przez głośniki.“

Socjalistyczna dyscyplina studiów, to nie tylko regularne uczęszczanie na wykłady, ćwiczenia i lekturaty, lecz również systematyczna nauka i kontrolowanie postępów w nauce. W szczególności pomoże nam ona w zmniejszeniu rozmiarów odswiewu i likwidacji zjawiska tzw. „martwych dusz“, które dopiero w czerwcu trzeba skreślać z listy.

Powiedziałem studentom — mówi dalej z uśmiechem dziekan Wolter — żeby zaczęli uczyć się nie wtedy, gdy kwitną kasztany, lecz już wtedy, gdy z kasztanów opadają liście.

Matematyka jest łatwym i przyjemnym przedmiotem — twierdzą słuchacze USP w Lublinie...

Znajdzie się zapewne wielu czytelników, protestujących przeciwko tytułowi tej notatki. Jest on jednak słuszny. Było na USP w Lublinie wielu między nami, — studentami II roku — którzy uważali matematykę za przedmiot suchy, wymagający stałego „zakuwania“.

W bieżącym roku szkolnym matematyka stała się dla nas „przedmiotem, który zaciekawia, wszystkim swymi działami... Stało się to dzięki umiejętnie, żywo prowadzonym wykładom profesora Miernowskiego. Słuchacze są wdzięczni profesorowi za włożenie tyle wysiłku w swe wykłady, które przynoszą duże korzyści

„RÓWNIEM NA PIERWSZYM KURSIE

Z matematyki mieliśmy większe, niż z innych przedmiotów braki, a dziś po miesiącu pracy z prof.

— W jaki sposób rozwiązano na Wydziale problem pracujących? — pytamy.

— Daliśmy do tego, aby jak najwięcej studentów pracujących przeszło na stypendia, których mamy w bieżącym roku akademickim znaczną ilość. Dla pozostałych studentów ogromnym ułatwieniem jest przysługujące ustawowo zwolnienie z pracy przez 14 godzin w ciągu tygodnia.

W tej chwili — odpowiada dziekan na kolejne nasze pytanie — na Wydziale wakuje obsada 4 katedr: teorii państwa i prawa, ekonomii politycznej, prawa cywilnego i prawa administracyjnego. Program będzie jednak zrealizowany w całości, dzięki wprowadzeniu wykładów zleconych. Udało się nam również uruchomić wszystkie kierunki specjalizacyjne. Powstały cztery nowe zakłady, a ksergobiory dawniej uruchomionych zakładów zostały znacznie rozszerzone.

Największą naszą bolączką jest w tej chwili brak skryptych i podręczników, a to głównie z uwagi na nowe ustawodawstwo, które np. w zakresie prawa cywilnego weszło w życie dopiero przed kilkoma tygodniami i z którego nie ma jeszcze opracowanych podręczników. Spodziewamy się jednak, że przy należytej współpracy profesorów, asystentów i młodzieży zdołamy te trudności pokonać i na odcinku naszych studiów uniwersyteckich przyznamy się do realizacji Planu 6-letniego, przez „wyprodukowanie“ odpowiedniej ilości fachowców — prawników.

Na WSR brak jeszcze uzorów dzienników i raportów

Wykłady na WSR w Olsztynie rozpoczęły się 3 października. Jednak do tej pory nie wszystkie katedry zostały obsadzone przez profesorów. Na pierwszym roku Wy-

działu Rolnego nie ma wykładów z fizyki, statystyki i meteorologii. Na starszych latach można by zwiększyć liczbę godzin wykładów, na II roku — utworzyć nareszcie sekcje.

W tej chwili studenci WSR nie mają jeszcze laboratoriów — należałoby więc poświęcić więcej niż 3 godziny dziennie na wykłady, co pozwoliłoby w późniejszym okresie, po uruchomieniu laboratoriów, zwiększyć liczbę godzin ćwiczeń, kosztem wykładów.

Grupy studenckie, jak już podaliśmy, zostały utworzone zaraz w pierwszych dniach wykładów; widać już pracę tych grup. W czasie przerwy międzywykładowych starostowie sprawdzają obecność. Około 80 proc. studentów uczęszcza na wykłady. Reszta — to studenci pracujący, którzy są obecni tylko na części wykładów.

Należy zaznaczyć, że praca dziekanatów przy tworzeniu grup studenckich ograniczyła się tylko do sporządzenia list studentów. Starostowie nie otrzymali dotychczas od dziekanatów ani dzienników, „kontrolnych“, ani „raportów dziennych“, lub nawet ich wzorów, prowadzą więc oni dzienniczki na własny sposób.

Czas najwyższy, by dziekanaty usunęły te niedociągnięcia.

M. K.

ZMP zdał się na własne siły...

Na wszystkich już latach Wydziału Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu (oprócz I i III roku wydz. Architektury, który jest jeszcze w trakcie reorganizacji) utworzone zostały grupy studenckie. Starostowie sprawdzają obecność na wykładach i ćwiczeniach, nawiązano kontakt z opiekunami.

Ogólnie dyscyplina studiów na SI jest ściśle przestrzegana, co jest niewątpliwą zasługą organizacji ZMP-owej na uczelni i kierownika Wyzd. Nauki, jednocześnie członka Egzekutywy Podst. Org. Partyjnej — kol. Adamskiego.

Przy tworzeniu grup popełniono jednak także błędy: organizacja ZMP-owa nie potrafiła w pełni zmobilizować ZMP do pracy przy tworzeniu grup i zdała się głównie na własne siły. ZU ZMP pozwolił zaprzeć na swe barki całą pracę z pracami technicznymi - organizacyjnymi.

Przezwyciężenie tych błędów — to przede wszystkim wciągnięcie całej młodzieży do walki o socjalistyczną dyscyplinę studiów. Walka ta, to przecież nie tylko akcja organizacji, ale obowiązek każdego studenta Polski Ludowej.

Rola organizacji polega na kierowaniu pracą pod opieką i z pomocą Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR, na stałej czujnej kontroli tej pracy, na utrzymaniu gotowości bojowej dla natychmiastowego usunięcia zła i błędów. Dlatego nie może się ona obciążać balastem zadań technicznych. Sprawy techniczne trzeba przenieść na ZSP, a przede wszystkim na rektorat, dziekanaty i zakłady.

Jerzy Kossak

Na cześć

33 Rocznicę Rewolucji

Studenci IV. roku Wydziału Rolnego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w dniu 16 b.m. na wspólnym zebraniu w sprawie dyscypliny studiów i organizacji Grup Studenckich, powzięli decyzję uchwały dla uczczenia 33-iej Rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej — zdać do dnia 1-go grudnia 1951 roku wszystkie egzaminy dyplomowe.

W powziętej przez studentów uchwale czytamy między innymi: „Zdajemy sobie sprawę z wielkiej powagi przyjętego na siebie zobowiązania; przy właściwie pojętym socjalistycznym stosunku do nauki wywiążemy się z tego zadania“.

Studenci IV. roku Wydziału Rolnego U.M.C.S. wezwali również do przedterminowego ukończenia studiów IV rok Wydziałów Rolnych Uczelni: w Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu i Krakowie.

J. L.

Pracownicy Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, wśród których jest wielu studentów, pragnąc uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej, podjęli szereg zobowiązań.

Między innymi pracownicy Biblioteki, rozumiejąc wagę i potrzebę szybkiego udostępnienia powstającego gabinetu Marksisowsko-Leninowskiego, postanowili do dnia 7 listopada opracować księgozbiór dla tego gabinetu. Pracownicy Wydawnictwa dla usprawnienia pracy redakcyjnej oraz podniesienia wartości naukowej i estetycznej wydawanych książek, zobowiązali się szczegółowo opracować do 7 listopada b.r. instrukcję literackiego i technicznego przygotowania tekstów do druku dla poszczególnych serii wydawnictwa.

Ponad to wszystkie działy zobowiązały się przyspieszyć termin wykonania prac w związku z reorganizacją i rozbudową Zakładu oraz usprawnić swoją bieżącą działalność.

Czyż.

Studentci wrocławscy dla uczczenia 33 Rocznicę Rewolucji Październikowej podjęli na uczelniach liczne zobowiązania. M.in. zobowiązali się oni pracować przy kopaniu buraków cukrowych w PGR-ach i podwrocławskich Spółdzielniach Produkcyjnych. W akcji wykopków buraków dnia 22 października wzięło udział około 8 tysięcy studentów ze wszystkich uczelni wrocławskich.

My, studenci I roku Polonistyki grupy A, synowie robotników, chłopów i inteligencji pracującej, w zrozumieniu wielkiej roli Rewolucji Październikowej, która otworzyła nową epokę w dziejach ludzkości i której zawiązaniem nasza dzisiejsza droga do rozwoju i dobrobytu w ustroju socjalistycznym, dla uczczenia jej 33 rocznicy oraz w dowód solidaryzowania się z masami pracującymi świata w walce o pokój postawiamy, co następuje:

- złożyć egzaminy i kolokwia przewidziane dla nas w okresie od początku roku bież. do lutego włącznie w 100 proc. z ogólnym wynikiem dobrym,
- zlikwidować zupełnie nieobecnosc na wykładach i ćwiczeniach,
- zlikwidować spóźnianie się na ćwiczenia i wykłady.

Wzywamy wszystkie koleżanki i koleżgi lat pierwszych i wyższych do podjęcia za naszym przykładem zobowiązań.

Rozumiejąc zadania, jakie stawia przed nami studentami — Plan 6-letni oraz chcąc włączyć się jak najszybciej do operatywnej pracy w produkcji, która jest naszym wkładem w ogólnowarunkową walkę o utrzymanie pokoju, zobowiązujemy się skończyć studia i uzyskać dyplom w ciągu 3 i pół lat, to jest do końca 1951 r., czyli o pół roku wcześniej, niż przewiduje plan. Jednocześnie zobowiązujemy się pracować społecznie na odcinku organizacji ZMP i wykonywać wszelkie zadania, jakie postawi przede mną Organizacja i Partia.

Do podobnych zobowiązań wzywamy wszystkich aktywistów ZMP-owców — studentów Uniwersytetu Wrocławskiego.

Mieczysław Kurek
stud. III r. Polonistyki

Na odbytym ostatnio na warszawskiej AWF zebraniu, młodzież akademicka uczelni podjęła jednogłośnie szereg zobowiązań dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Studenci AWF zobowiązali się m. in. do budowy boiska atletycznego w tej chwili pracując codziennie przy budowie 25 brygad studenckich.

Brygady kol. kol. Szteyna i Kopca zobowiązały się uporządkować groby żołnierzy radzieckich.



Członkowie grupy kol. Adamczyka, o której wzywaniu piszemy na str. 1

Kol. Rybkowski z I roku zobowiązał się do pobicia do końca br. akademickiego rekordy Akademii w pływaniu na 100, 200 i 400 metrów.

Pracownicy fizyczni AWF uporzdkują miejscowy ogródek jordanowski.

Ambulatorium AWF ma przeprowadzić badanie 90 dzieci z przedszkoli na Bielanach, 45 dzieci zostało już zbadanych.

Dział pływania zobowiązał się do przetłumaczenia kilku podręczników radzieckich (prace są już w toku).

Roczny kurs instruktorów w.f. CRZZ przeprowadzi 140 dni roboczych na terenie AWF wszyscy jego członkowie zobowiązali się ponad to zdobyć do dnia 7.11 odznakę SPO.

Z okazji rocznicy Rewolucji słuchacze AWF zorganizują akademię Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dla obywateli radzieckich zamieszkałych w Warszawie.

Szereg zobowiązań zostało już całkowicie wykonanych, i tak np. studenci AWF przeprowadzili 8.X w ramach zobowiązań 2000 godzin w PGR-ach przy wykopkach buraków; niektóre grupy wykonały ponad 100 proc. normy.

Studenci świata

w walce i pracy

WZROST POKOJOWYCH SIŁ MŁODZIEŻY NIEMIECKIEJ

Wspaniałymi sukcesami w kampanii pokojowej poszczycić się może Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ). Z jego inicjatywy powstało 10.469 Komitetów Pokoju, które skupiają 40.000 czynnych członków.

Od dnia 1 lipca, tzn. od dnia przeprowadzenia mobilizacji wszystkich sił pokojowych, w związku z podpisywaniem Apelu Sztokholmskiego, w szeregu Wolnej Młodzieży Niemieckiej wstąpiło 46.516 nowych członków. Organizacja ta razem z młodymi pionierami liczy obecnie 2.350.000 członków.

STUDENCI SINGAPURU OKUPUJĄ SWOJĄ UCZELNIĘ

Władze brytyjskie w Singapur umieściły 60 studentów Wyższej Szkoły Chińskiej na „czarnej liście“ za „działalność polityczną sprzeczną z porządkiem i poszanowaniem prawa“. Wszystkim „przestępcom“ wzbroniono wstępu na uczelnię.

Te represyjne zarządzenia skierowane przeciwko obrońcom pokoju i wolności spotkały się ze zorganizowanym oporem słuchaczy. Studenci zorganizowali w okupowanej przez siebie uczelni wiec protestacyjny przeciwko przsiadłowaniu wszelkiej postępowej działalności politycznej na uczelni.

(sz)

ARESztOWANIA WSRÓD STUDENTÓW TOKIJSKICH

Jak wynika z informacji tokijskiego korespondenta agencji Reutersa, 19 października br. japońska policja aresztowała 143 studentów Uniwersytetu Tokijskiego oskarżonych o „podburzenie do nieporządków“. Jak wiadomo, niedawno studenci tokijscy zorganizowali demonstrację na znak protestu przeciwko amerykańskiemu planowi przemienienia Japonii w bazę agresji USA na Dalekim Wschodzie.

TURNÉ ZESP. KULT. FDJ PO NIEMCZECH ZACHOŃNICH

Zespół kulturalny FDJ przy Uniwersytecie w Jenie zorganizował tournée po Niemczech Zachodnich. Ludność powitała zespół entuzjastycznie. Mimo przesładowań imperialistycznych „Obrońców Wolności“ tournée trwało 10 dni. Po 10 dniach grupa została wydaloną ze granic „Kraju Wolności“, a wszystkie instrumenty zostały skonfiskowane.

POSIEDZENIE SEKRETARIATU SFMD

W dniach od 25—30 listopada odbędzie się w Wiedniu posiedzenie sekretariatu SFMD.

W porządku dziennym znajdują się:

- Uchwały II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i zadania SFMD w walce o pokój.
- Zorganizowanie III Światowych Igrzysk Sportowych młodzieży i studentów.

W operze komicznej kompozytora Millekera „Gasparone” akcja toczy się na Sycylii, w mieście Syrakuzy. Bandyty i przemytnicy grabią, gwałcą i mordują ludność...

Podobna historia (z niewielkimi zmianami) miała miejsce w naszych czasach z tym, że nie na scenie teatru, a na scenie życia politycznego Włoch. Osoby biorące udział w akcji: min. spraw wewnętrznych Włoch — Scelba...

Odany sluga de Gasperi'ego i papieża Piusa XII — Giuliano pomagał im amerykanizować Włochy. Zapoznawczy się z jankesami jeszcze w dniach lądowania wojsk anglo-amerykańskich na Sycylii...

Jonkesi przyjęli usługi Giuliano i nawet przyobiecali bandycie stopień pułkownika armii amer. I Giuliano rozpoczął „pracę”.

Według wskazań swych mocodawców organizację na zabójstwa na działaczkach Związków Zawodowych. W 1947 roku wraz ze swą bandą rozstrzeliuje on 12 uczestników 1-majowej demonstracji...

„Praca” Giuliano w wielkim stopniu ułatwiała działalność włoskich ministrów. Np. przeszkadza ministrowi uczynić człowieka. Jak się go pozbyć? Sprawa dosyć skomplikowana: trzeba szukać fałszywych dokumentów, podrobić je, organizować prowokacje, aranżować proces sądowy...

Giuliano był nieuchwytny. Cała „postawiona na nogi” policja — przez 6 lat nie mogła go uchwycić. Giuliano był tym Gasparone, za plecami którego ukrywały się władze włoskie. Dlatego też był on nieuchwytny. Przez 6 lat służył Giuliano wiernie swym panem, rozczulając się nazywając siebie „patriotą Sycylii”.

Władze wzywają Giuliano do siebie i nie chcą go wypuścić. Giuliano był nieuchwytny. Cała „postawiona na nogi” policja — przez 6 lat nie mogła go uchwycić. Giuliano był tym Gasparone, za plecami którego ukrywały się władze włoskie.

Giuliano był nieuchwytny. Cała „postawiona na nogi” policja — przez 6 lat nie mogła go uchwycić. Giuliano był tym Gasparone, za plecami którego ukrywały się władze włoskie.

Giuliano był nieuchwytny. Cała „postawiona na nogi” policja — przez 6 lat nie mogła go uchwycić. Giuliano był tym Gasparone, za plecami którego ukrywały się władze włoskie.

Giuliano był nieuchwytny. Cała „postawiona na nogi” policja — przez 6 lat nie mogła go uchwycić. Giuliano był tym Gasparone, za plecami którego ukrywały się władze włoskie.

Giuliano był nieuchwytny. Cała „postawiona na nogi” policja — przez 6 lat nie mogła go uchwycić. Giuliano był tym Gasparone, za plecami którego ukrywały się władze włoskie.

Giuliano był nieuchwytny. Cała „postawiona na nogi” policja — przez 6 lat nie mogła go uchwycić. Giuliano był tym Gasparone, za plecami którego ukrywały się władze włoskie.

Giuliano był nieuchwytny. Cała „postawiona na nogi” policja — przez 6 lat nie mogła go uchwycić. Giuliano był tym Gasparone, za plecami którego ukrywały się władze włoskie.

Giuliano był nieuchwytny. Cała „postawiona na nogi” policja — przez 6 lat nie mogła go uchwycić. Giuliano był tym Gasparone, za plecami którego ukrywały się władze włoskie.

Giuliano był nieuchwytny. Cała „postawiona na nogi” policja — przez 6 lat nie mogła go uchwycić. Giuliano był tym Gasparone, za plecami którego ukrywały się władze włoskie.

Giuliano był nieuchwytny. Cała „postawiona na nogi” policja — przez 6 lat nie mogła go uchwycić. Giuliano był tym Gasparone, za plecami którego ukrywały się władze włoskie.

Piraci

Proszę pana, co to za znak? — zapytuje w tramwaju jakiś pan stojącego obok niego młodzieńca.

Nie, kolego! To nie jest znak medycyny! To znak piratów, których ostatnie pokolenie, przestrojone w hitlerowski mundur...

Szybko na następnym przystanku.

Niestety, nie tylko przedstawiciele lat starszych noszą nagminnie ten wstrętny symbol. Wśród słuchaczy — nowicjuszy spotkać również można bezmyślnych wielbieli „Totenkopf-u”.



A, proszę pana, to jest znaczek medycyny, bo ja jestem studentem — odpowiada chełpliwie młodzieńiec, na którego głowie lśni bordo czapeczka studencka...

Młodzieniec wysiada

WIEŚLAW MÜLLER

Zza kulis Watykanu

W miesiącach letnich roku 1939 podsekretarzem stanu w hitlerowskim ministerstwie spraw zewnętrznych był niejaki Ernest v. Weizsaecker.

Wówczas dopiero ambas. Lipski pojmując, jaką rolę odgrywał od kilku tygodni, i zniknął z Berlina, nie żegnając się z Weizsaeckerem.

Wówczas dopiero ambas. Lipski pojmując, jaką rolę odgrywał od kilku tygodni, i zniknął z Berlina, nie żegnając się z Weizsaeckerem.

Wówczas dopiero ambas. Lipski pojmując, jaką rolę odgrywał od kilku tygodni, i zniknął z Berlina, nie żegnając się z Weizsaeckerem.

Trwało to aż do końca r. 1943. W tym czasie v. Weizsaecker zniknął z Berlina, jak znikają jeden po drugim co ostrożeńsze szczerzy...

SZKODNIK



Zaraz się spotkamy na meczu tylko wpadnę podpisać list!



Pamiętniki admirała

Na zachodzie ukazały się niedawno w druku pamiętniki admirała Leahy pod tytułem „I was there” („Byłem tam”).

W chwili przystąpienia Stanów Zjednoczonych do drugiej wojny światowej adm. Leahy był ambasadcem Stanów Zjednoczonych przy rządzie Włoch...

W tym charakterze był wszędzie, gdzie rozstrzygały się losy świata. A więc i w Polsce: w Teheranie, Jaltcie, Poczdamie...

Rzecz się dzieje na konferencji w Poczdamie. Leahy podziwiał stanowczo Trumaną w różnych sprawach, zwłaszcza w sprawie Odry i Nysy.

Truman przeciwstawił się Stalinowi w sposób, który rozgrzewa serce każdego patriotycznego Amerykanina. Odmówił uznania popieranej przez Sowiety grabieży (!) przez Pol-

skę ziem wschodnich Niemiec.

Cóż się tu zresztą dziwić admirałowi Leahy, skoro sam pan „premier” Arciszewski w grudniu 1944 r. w wywiadzie udzielonym pismu „Sunday Times” kategorycznie odrzucił, jako „niefortunny”, projekt przyznania Polsce Wrocławia i Szczecina...

(wg Gazety Polskiej)

Mąż czy bomba atomowa

Na przedmieściu Sydney w Australii do jednego z mieszkańców zawiął delegat Komitetu Zwolenników Pokoju, który zbierał podpisy pod Apellem Sztokholmskim. Otworzyła mu drzwi młoda kobieta.

tego nie mogę się zdecydować na podpisanie. Zbierający podpisy starał się wyjaśnić jej wagę i znaczenie Apellu, lecz ona nie dawała się przekonać.

„Proszę zaczekać — powiedziała ona — ja się namyśliłam: bomba atomowa jest jednak bardziej groźna niż awantura z mężem.”

Rozmawiamy z NASZYMI CZYTELNICAMI

KOL. BOGDAN CZABAŃSKI — WROCŁAW: Treść zobowiązań otrzymaliśmy wcześniej skądinąd. KOL. TERESA DRZEWSKA — TORUŃ: W Waszej notatce, odnośnie narady aktywu ZMP, operacje ogólnikami. Nie podaliśmy konkretnych wypowiedzi referenta i dyskusantów. Nie zamieszczamy.

tych zarządzeń. Czyżby na zebraniu III roku sekcji pojazdów mechanicznych Wydz. Politechnicznych AGH nie było takich wypowiedzi? KOL. ANDRZEJ KAWCZYŃSKI — KRAKÓW: Operacje ogólnikami. Przyślijcie nam żywy, reportażowy artykuł na temat Waszych studiów — wykładów, ćwiczeń i seminariów. Bedzie to niewątpliwie ciekawy materiał...

KOL. DAN — GDANSK: Opiszcie bliżej całą „kocia historię”. Ile jest tych kotów i czy przeszkadza ona studentom w pracy. Jeśli nie, to przecież admistratores wolno je trzymać. KOL. RYS — LUBLIN: Nie zamieszczamy wiadomości na temat realizacji uchwał, przede wszystkim w zakresie umosowienia sportu, na temat przygotowań do II Zjazdu AZS (dyskusje nad nowym statutem), wspólnoty AZS w realizacji obowiązku wchowania fizycznego i przy tworzeniu ośrodka WF.

KOL. DANUTA DANOWSKA — USP LUBLIN — Dziękujemy za przesłany materiał o wykładach. Pierwszą część notatki przekazaliśmy do wiadomości PKU w Warszawie dla przeprowadzenia interwencji. KOL. CZYŻ, WROCŁAW — Materiał o WSWF zatrzymujemy do wykorzystania prawdopodobnie w najbliższym numerze. Może doświadczyć zdęcia z uczelni i dodatkowe aktualne uwagi krytyczne. KOL. STEFAN, WZAN — Dziękujemy za przesłaną korespondencję, której jednak nie zamieszczamy, gdyż nie zawiera ona aktualnych, konkretnych danych, a do grup i dyscypliny pracy na Wydziale Prawa. Co do sytuacji pracujących studentów powtarzacie rzeczy znane z zarządzenia i dyscypliny pracy na wyższych uczelniach, nie operując konkretnymi przykładami ewentualnych kolizji między przepisami tego zarządzenia a stanowiskiem pracodawców.

TV jeszcze nie prenumerujesz Poprostu

Nawet w stołówce można stosować NAUKĘ

W ubiegłym roku Akademickim na UMK w Toruniu wśród buławców stołówek studenckich krążyła taka mniej więcej śpiewka: „Jeśli z butami nie dojdiesz ładu — brak na naprawę gotówki. Weź wolowiny kawalek z obiadu Masz idealne zelówki!”

Istotnie. Każdy kawalek wolowiny z obiadu studenckiego mógł wywołać nawet u najbardziej pesymistycznie nastrojonego szewca krzyk szczerze zachwytu. Gryzł

się te „zelówki”, aż zęby trzeszczały. Bractwo wydychało, kęło, coraz częściej wycierało rękawami marynarek talerze i sztućce, które lepiły się od niezmytych resztek. Wreszcie — przyszły wakacje. Studenci poróżniali się do domów i na obozy letnie. Kierownik stołówek ob. Marzec udał się na kurs dla kierowników stołówek. Co tam robił — nie wiemy. Fakt, że studenci nie mogą poznać dziś swej stołówki. Wyglądała, wyprzystojniała i nabrała całkiem jadanych treści. A co najważniejsze nabrała zaufania do nauki i może m. in. dlatego tak wszyscy do niej lgną po wiedzę... konsumując ją.

dzieci: „Tempora mutantur et Marzec mutantur in illis”. Co to może zrobić miesięczny kurs o racjonalnym żywności

Otóż nad wejściem do stołówki wisiał napis „Odżywianie się regularnie uzyskasz lepsze wyniki w nauce”. Oczywiście to jeszcze nie decyduje o zdaniu egzaminów, ale jeśli zażyjesz zdrową porcję wiedzy i dobrego obiad — no to wtedy na egzamin możesz iść bez obawy. Przy konsumpcji trzeba zastosować się do wskazań zawartych w kilku tablicach zawieszonych w ścianach stołówek. Według niektórych z nich dowiesz się, czego twój organizm potrzebuje, według innych — co zjadł na śniadanie, obiad i kolację.

Tablice te zawierają naukowo sprawdzone zasady dietytyki w odniesieniu do ludzi o rozmaitej budowie cielesnej i rozmaitym wieku. Najważniejsze, że zasady te wcielano się konkretnie w czyn w codziennych posiłkach, które cięższą nie motowanym dotychczas powodzeniem wśród studentów bywały stołówki. Dodatkową zaletą posiłków jest prawo indywidualnego wyboru rodzaju porcjowanych posiłków.

Poprawła się również w stołówce do ubiegłego roku estetyka przyrządzania i podawania posiłków. Na higienę i czystość zwraca się szczególną uwagę; naczyń są dokładnie myte, zaś potrawy estetycznie podane, stoły nakryte obrusami i ozdobione kwiatkami.

Personel stołówek przez podejmowanie i wykonywanie swych zobowiązań zmniejsza koszty administracyjno-rzeczowe stołówek

Nasza stołówka akademicka na UMK ma dziś wszelkie cechy eksperymentalnego laboratorium naukowo-dochodzącego w zakresie racjonalnego żywienia, przy czym wcale bym nie powiedział, aby eksperymenty te stały w kolizji z normalnym funkcjonowaniem soków trawiennych stołówek.

A kol. Marzec chodzi dumny jak paw i od czasu do czasu z wyrozumiałym, a szczerobławnym gestem dorzuci do kotła jakiś plasterki kiełbasy, czy tyżkę ziemniaków. Tak tak... możnaby powie-

(RH)